

KRZYSZTOF TUTKA

ur. 1960; Krasnystaw



Miejsce i czas wydarzeń	Turobin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Turobin, II wojna światowa, Gienia Kopf, Antoni Teklak

Diabeł

Przylgnęło do niego [Antoniego Teklaka], że ma diabła na strychu.

[Kiedyś] dzieci [było] dużo więcej jak teraz, bo w rodzinie było kilkanaście osób. No i dzieci zawsze przychodziły pod okna. Żeby [te] dzieci troszeczkę przepędzić, to [Antek] wymyślił sobie, że ma diabła. [Kilkoro] dzieci przyszło do niego, [to on] mówi: „Poczekajcie, coś wam przyniosę”. I on wyszedł na dwór, a oni zostali w sieni. Ale kiedyś te budynki się łączyły – obora, komora, to wszystko było pod jednym dachem. I on wszedł na strych od stajni, nałożył sobie maskę przeciwgazową, taką niemiecką, zaczął stukać, tłuc, łańcuchem brzęczeć. I te dzieci słuchały. A potem wyjrzał przez taki właz do tej sieni i zaczął krzyczeć. A te dzieci: „Diabeł! Diabeł! Diabeł!”. I tak przylgnęło to po prostu...

Potem śmy się dowiedzieli, dlaczego to robił, bo robił to właśnie w tym okresie, jak była ta Gienia u niego schowana.

Był taki przypadek, że pojechali z nim ludzie w pole. Dom zamknięty. Przyjeżdżają, otwiera dom, na stole stoi ciepłe jedzenie, siadają, jedzą. „Antek, kto ci to ugotował?” „Diabeł”. I tak to było, że ma diabła. Ale on to celowo zrobił właśnie, żeby odsunąć troszkę te dzieci, ciekawość ludzką, od siebie. I zrobił z siebie takiego dziwaka wtedy. Ale to było po to właśnie, żeby tam nie przychodzili, żeby jej nie zobaczyć.

Data i miejsce nagrania	2018-12-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Dominika Majuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"